

Nadary Portret Kierownikowej
wieczności (1729)

PORTRET

Nieskończoney Wieczności,
w żywych wyrażony Imaginacyách,

y

W tygodniowym reprezentowány Lustrze,
Wprzod łacińskim Rythmem od Wielebnego Xiędza JANA NA-
DAZEGO Societatis JESU Káptana delineowány,
á teraz Polskim wierszem przez Wielebnego Xiędza WINCEN-
TEGO PIOTRA WOŁŁOWICZA, tegoż Zakonu Soc: JESU

ODNOWIONY,

y Wielmożnym IchMościom Pánom MARCYANOWI Stároście
Purwińskiemu, Pułkownikowi J. K. M. DOMINIKOWI Refe-
rendarzowi W. X. Litewskiego; Pułkownikowi, y Porucznikowi
Chorągwi Uśarskiej J. K. M. ALEXANDROWI Chorążemu U-
śarskiemu, Jásnie Wielmożnego Jegomości P. Hetmána Polnego
W. X. L. KRZYSZTOFOWI y JERZEMU Referendárzycóm W.
X. L. STANISŁAWOWI Chorążemu Znaku Petyhorłkiego J. W.
J. P. Podkárbiego Nádworkiego, WOŁŁOWICZOM, Kochá-
nym Synóm od sprzyjájącego Progenitorá

OFIAROWANY.

Roku Pánskiego 1729. WINGENTY JANOWSKI

w Wilnie, w Drukárni /Akadémickiej Soc: JESU.

Fundusz Michałowski
Za zbiorów



XVIII. 2. 734.

<http://rcin.org.pl>

PRZEDMOWA

Do Wielmożnych Ichmsciów Panów MARCYANA Starosty Purwińskiego, Pułkownika J. K. M. DOMINIKA Referendarzá W. X. L. Pułkownika y Porucznika Chorągwi Usárskiey J. K. M. ALEXANDRA Chorążego Usárskiego, J. W. Jmsci Pána Hetmána Pol: W. X. L. KRZYSZTOFA y JERZEGO Referendárzycow W. X. L. STANISŁAWA Chorążego Chorągwie Petyhorskiey J. W. Jegomości Pána Sápiechy Podskarbiego Nádworneho, WOLŁO WICZOW, Kochanych Synow, od sprzyjájącego Progenitorá.



Nieskończoney Wieczności delineačya, w Portrecie żywych Imáginácii odnowiona, y z Łácińskich Rhythmow, Polskim Enthuzyazmem nowe teraz biorąca lineamentá, nikomu słuszniey przez kompetencyą naturalnych Instynktow dedykowana być nie może, jako charo Pignori, mitemu Potomstwu od kochájącego zámśze Progenitorá. Bo jako abryssowane wyrażenia oryginalnego Wizerunku, biorą swe własności y expressye, tak oraz

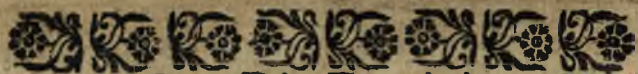


przyrodzone Oycá w Synách reprezentowane podobieństwo, to często
spráwuje, że scintilla vigoris Paterni lucet in Filiis, & similitudo
morum, quasi per natale speculum erumpens, congenitos in ani-
mis natorú remonstrat spiritus. Ze mię tedy następuyacey Wieczno-
ści, quæ spatio non clauditur ullo, naypotrzebnieysza reflexya, już
in declivio lat zostájacego, y różnemi odmiennego światá trąnsakcy-
ámí wyprobowanego do tego przywiódłá; że niechcąc dłużej in abstru-
sa rerum ratione morari, uchodząc z pogromu światowych insultow,
do bezpiecznieyszego y pewnieyszego, zbawieniu memu służącego z-
kierowałem portu, y już mię Doni septemplex Author, w spokoy-
nym cieniu, inter claustralia septa prywatnego Zakonnego życia ulo-
kował; záczyń nie necessytując, y nikogo nie zniewalając do podobney ab-
negacyi, bo to jest dzieło Boskiej Wszecmocności, ludzkim władnace
sercem, ále tylko chcąc, áby rácyę Wieczności, nád wszystkie zabawy
świátá, y nád wszystkie rationes status, były preferowane; dość bę-
dźie y w tym zemną conformitatis, czego żádam po Synách moich,
(w których etiam post fata żyć będę, & meliore mei parte, super-
stes ero) áby w doczesney się nie zánurzając światowości, y nay-
mnieyszych ná sumnieniu niezáciiągając defektów, per intervalla
temporum, unikając momentá ná pozyteczney o następuyacey Wie-
czności zásadzáli rekolekcyi, wszák do tego y sáma Chrześciańska
brzywdzi ascesis: Sanctæ & compositæ mentis est, animum à vi-
tiis avertere, æterna mente revolvere, intra se consistere, & se-
cum



cum morari. Przytomność wszędzie Boska wszystko penetrująca
za regularna w wszystkich akcyi do BOGA, jako ostatniego końca, y pierw-
wszego początku, zakładac mensurę, albowiem: Oculi Domini mul-
tò plus lucidiores sunt super solem, circumspicientes omnes vi-
as hominum, & profundum abyssi, & hominum corda intuentes
in absconditas partes. Eccli cap: 23. V. 28. Jeżeli tedy prze-
strogie Oycowskie y monita przy częstey od kochanych Synow reflexyi
zachowane będą; jeśli przytym y dawniejsze memoryaly, które ka-
żdy in individuo tenera adhuc in laugine vernas, przy dozornej od-
bierał Edukacyi, przypominac zechce, & quæ Genitor præcepta
dabat; nie wątpię o dobrotności Boskiej, iż longitudine dierum,
poszánowanie Oycá nagradzając, poszczęści in generationibus, &
simili refundet prole nepotes.





Pro Die Dominico.

1. Quo me vocas Æternitas
Statera veritatis ?
Quid me doces Æternitas
Magistra sanctitatis ?
Æternus est, Æternus est
Rex ille, qui minatur
Infernus est, infernus est,
Res illa quam minatur !
2. Æternitas horrenda vox !
Loquarne, num tacebo ?
Æternitas, heu longa nox !
Quidquid vetas cavebo,
3. Quid desides in otiiis
Totos dies jocamur ?
A blandulis ineptiis
Ad Tartarum vocamur,
4. Quid est, quid hæc æternitas ?
Æterna poena damni !



Ná Niedziele.

1. Dokąd wzywasz ? y jakie, náznaczasz
státny
Wieczności ? kędy skłaniaasz moy u-
mysł wątplivy?
Wieczny jest ! O ! występkom złych
Propryetarze,
Boyćie się Krolá wieków ! co sądzi y
karze.
2. Strászny nas czekájący jest odgłos wie-
czności,
Strzeżmy się czym bezsenna grozi noc
ciemności.
3. Ze zá ciężki grzech piekło czeka
wszyscy wiemy,
Zá což w lekkomyślności czas życia tra-
wiamy?
4. Coż to jest ? co zá wieczność, co zmy-
sły kátuje?

Ná

Quid

Quid est quid hæc Æternitas?

Æterna poena sensûs.

5. Eheu! inexplicabilis
Æterna poena damni!
Nunquamquè terminabilis
Æterna poena sensûs.
6. Væ cordibus tepentibus,
Gulæquè delicatæ!
Effrenibusquè mentibus,
Carnique sordidatæ!
7. O ira væ! libido væ!
Impura lingua væ! væ!
Væ! væ manus! Theatra væ!
Obscœna corda, væ! væ!
8. Væ, væ, gulosa prandia,
Cœnæquè delicatæ!
Tormenta vobis grandia,
Pœnæquè sunt paratæ.
Væ sumptuosis Ferculis,
Fœdis jocis, libellis!

Coż jest? która widzenie BOGA odey-
muje.

5. Ah! jāk jest niepodobna rzecz do wyråżenia,
Przez całą wieczność nie mieć Boskiego widzenia!
Coż jest? przez niezliczonych wieków cyrkul cały
Nieskończone ponosić męki, y upały!
6. Biada tedy serdeczney w dobrym ożię-
błości,
Biada pijánstwu! biada sprofney ciële-
sności.
7. O! gnienie palający, O! myśli lubieżna,
Boy się kary języku, y ręko drapieżna!
Biada zgorzeniu, bo was, też męki Ferálne
Czekają za widoki szpetne theatralne.
Sercą które palają ciało pożądliwością,
Srogich mak z nieprzeżyta doznają wieczności.
8. Wymyślnemi zbytkami stoły zastawione,
Kollacye w obszarstwie pijánstwem złączone,
O! jāk wielkie w słodyczach zawierają zdrady!
Gdy w słuz smokow, y węzow przemienia się jady.
Zgubą duszy jest koszty ważyć na bankiety,
Za ktoremi piekielne następują wety.

Coż

<http://rcin.org.pl>

B

9. Pa-

9. Parumque castis Fabulis,
Væ turpibus Tabellis!
10. Æternitas, ô vox atrox!
Quam mundus obstupescit.
Æternitas cæca nox
Somnum videre nescit.
11. O Astra! pulchra Patria
Æternæ amoenitatis.
12. O Inferi! vos atria
Heu tristis obitatis!
13. Quid es, Beata æternitas!
Æternitas Beata?
14. Quid es, Tremenda æternitas!
Nunquam sat explicata?
15. Caro, caro, quàm decipis!
Cave tuos amores!
In re perenni desipis:
Et feminas dolores.

9 Czeka

9. Czeka y tych śiarczyſty Acheron otwarty,
Co piſzą o niewſtydach, co formują żarty.
Nieuczciwe Portrety, gorſzące obrázy
Niezglądzone wiecznością zaciągają skóry:
A za wſzeteczny widok, bez końca pożary
Cierpieć będą, ná larwy patrząc, y poczwary.
10. Ktoż nie zadrży ná odgłos piekielney wieczności,
Ktora jeſt dziwem ſwiata w ſwey niepojętoſci?
O nocy Cymeryiſkie umbry przechodząca!
O nocy odpoczynku y ſnu nieznájąca!
11. Coż jeſt Niebo? Oyczyzná, mieysce odpocznienia.
12. Coż jeſt Piekło? Jeſt przepaść wiecznego zginienia.
13. Trudno pojąć jak wielki Ocean radoſci
Spływa w Niebie ná Świętych z Boſkiey obecności.
14. Trudna oraz, y rzecz jeſt nigdy niepojęta,
Wyrázić, jakie wieczne ſą w piekle lámentá.
15. Coż tego zá przyczyná? oto skáźitelne
Ciáło, wabi do zguby, przez zdrády ſubtelne:
Zápala pożądlivoſć, ktora w okámgnieniu
Ginie z czásem, y duszę ciągnie ku zginieniu.

B 2

16. Au-

16. Audi cor: heu quid stertimus?
Ridemus, ut fleamus.
Caduca sunt, quæ spernimus
Eamus hinc, eamus!
17. Quot dormientes devorat
Æternitas sinistra!
18. Eamus ergo quò vocat
Æternitas Magistra.

Pro Feria Secunda.

19. Heu! Naufragis solatiis
Mundus suos faginat,
Lothalibus mendaciis,
Venena dum propinat!
20. Æternitas Cœlestium
O sancta norma morum!
Et mille, mille Tristium
Vorago sæculorum!
21. Æternitatis Diphtheram
Heu quàm diu revolvam?

16. *Wszyt-*

16. *Wszak to serce poczuwasz, y bierziesz mensury,
Ze gdy więcej niż BOGA, ważysz kreatury
Weselać się, nie płacząc, gdy w grzechach światowych
Trwasz; zapłaczesz na wieki w tunach Avernowych!
Zacóż się tedy w smiechach zbyt rozwalniamy?
Kiedy nad swym upadkiem bierziesz płakać mamy.*
17. *Strzeż się tedy, kto żyjesz, choć stooczny Argu,
Zebyś nie zaśnął grzesząc w śmiertelnym letargu.
Umykaj co narychleń z takowego śladu,
Niedaj z duszy twej zguby grzesznikom przykładu.*
18. *Popraw, żałuj wczymkolwiek sumnienie cię wini,
Postępuj gdzie cię wieczność prowadzi Mistrzyni.*

Na Poniedziałek.

19. *Ab! jako w niebezpiecznym okręcie żegluję!
Kogo światowa rokosz zbyt delektuje.
Bo kiedy się o skopuł otrze śmiertelności;
W bezdennej aż na wieki zginie głębokości.
Zawsze świat swój traktament ma zdradą ukryty,
W słodkim Nektarze taki liquor jadowity:
Choć lubieżne uciechy na pozor cukrujes;
Iednak swych sektatorów wieczną śmiercią truje.*
20. *O! jak są niepojęte terminy wieczności!
Jedną jest celem szczęścia, y komput radości;
Druga tysiąc tysięcy wieków nieskończona,
Przepaść w żarzystych ogniach nigdy niezgąszona.*
21. *Sfery lat niezliczonych myślą niepoymuję,*

B 3

Adhuc

- Adhucne, adhucne differã?
 Nunquamne me resolvam?
22. Nugacitatis fascino
 Torpemus illigati!
23. Hac nocte fors, vel crastino
 Torquebimor citati!
24. Adhucne non determino?
 Quo moesta vota verto?
 Infernus absque termino
 Me expectat ore aperto.
25. Me raptat astu libero
 Amicus ille secum
 Heu quamdiu delibero;
 Et luctor ipse mecum?
 Heu munde, tu me decipis
 Blandum tuum clientem!
26. Æternitas quid præcipis?
 Habes obedientem.
 Sanctis amoris passibus
 Qnò me vocas abibo,

A cze

<http://rcin.org.pl>

- A czemuż się w trudnościach tych nie re-
 zolvuję?*
22. *W różnych światá zabawách będąc unwi-
 kłáni*
23. *Tey nocy, lub nazájutrz, możem być ka-
 rani.*
24. *Długo deliberowác w myślách niebespie-
 czno:
 Bo pászczekę otwiera piekło z męką wie-
 czną.*
25. *Powierzchną przyjaćiel uwodząc chy-
 trością,
 Chce mię zgubić, czegoż się bawię z nik-
 czemnością?*
26. *Zącym gdy się być w świecie znam unwikłanego;
 O! wieczności, co każeśz, masz mię posłusznego.
 Miłość ku BOGU niechay kroki me kieruje,
 Zebym niezginął, niechay mną kommenderuje.*

Piis

- Piis amoris artibus
 Instructus haud peribo.
27. O sulphurata flumina!
 O vortices profundi!
 O! ignium volumina,
 Stulti sepulchra mundi.
28. Hæc vestra sunt stipendia:
 Caro, joci, lepores:
 Æterna quos incendia
 Vobis dabunt dolores,
 Horum memor facomnium
 Ut sit cor absque fine;
 Amor, piorum cordium
 Divine Seraphine.
29. Carbone vivo torridos
 Incende jam colores,
 Ignisque pinget turbidos
 Et ignium dolores.
30. Pinget igneas sartagine,
 Altissimos hiatus:

Wy

- Wy strumienie siarczystym płynące płomieniem!
27. O! głębokie przepąści grożące zginieniem!
 O! żarzyście burzliwych refluxow zamęty,
 W których świat grobu szuka próżnością nądeży.
28. Cieleśne żądze, żarty, tę nagrodę macie,
 Na zawsze kiedy z łaski Boskiej wypadacie:
 Bo złych dusz na wieczny spolił zabrana;
 Piekielnego na wieki nie zbędzie Tyrana.
29. Rysuy głęboko w sercach, linie wieczności,
 Odnawiaj często pamięć, o! Boska miłości,
 Zarzyłym zapal węglem, żywe w nas płomienie
 Niech gorąco na własne robimy zbawienie.
 Formuy zątym kolory: tu nieugászone
 Máluy ognie, y męki wyraz nieskończone
30. Rozciągnionych na kratách, y onych lámentá,
 Owdzie piekielnych kátow máluy instrumentá.

C

31. Et

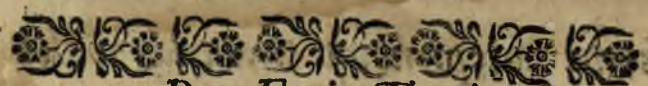
31. Et flammeas Imagines,
Et ditis ejulatus.
32. I pinge serpentes, hydras,
Sulphur, picem vomentes;
33. Semper fluentes Clepsydras,
Nunquam sed effluentes.
34. Eheu! dolorum civitas,
Captivitas reorum,
Sitis, fames, æternitas,
Stipendium malorum!
35. Hic Dives ardet: uritur
Hic purpura, atque byffus,
Hic est scopus, quo curritur,
Hæc est profunda abyffus!
36. Credo tuas, æternitas,
Flammas, minasque credo,
Cedo tuis, æternitas,
Flammis, minisque cedo.

31. Tu

31. Tu żywe potępieńców wyrażaj widoki,
32. Tu bezdenney przepąści, Flegeton głęboki,
Węże, smoki, jaszczurki, żmije, skorpiony
Odmaluy, z których płomień tchnie nieugąszony.
Wyraż jakie z okropnych pądalców Meduzy
Siarczyste z ogniem, z smołą, leci jad, y sluzy.
33. Maluy w ogniach piekielnych, rozdrażnione hydry
Y bez końca ustawnie ciekące klepsydry.
34. Ah! boleści forteco? blokadą ścisniona
Gniwow Bożych, y ogniem zerwszad otoczona,
Przykry więźniow sequestrze, gdzie głod y prą-
gnienie
Wieczne trapi, za prawá Boskiego zgwałcenie.
35. Tu Bogacz jęczy w ogniach w piekielney káwer-
nie,
Tu purpurá z biśiorem, palają niezmiernie.
Ten jest termin, kiedy się w zawod wyścigają
Grzesznicy, y w bezdenney przepąści nurzają.
36. Zączy wierzam wieczności, y ognie poymuję,
Y zaráz z piekielnego sládu ustępuję.

C 2

Pro



Pro Feria Tertia.

37. Quo me vocas Æternitas
 Statera veritatis?
 Quid me doces Æternitas,
 Magistra Sanctitatis?
 Æternus est, Æternus est,
 Rex ille, qui minatur!
 Infernus est, infernus est,
 Res illa, quam minatur!
38. Damnate, dic tu: quamdiu
 Ardebis igne? semper.
39. Dic ipse, dic tu: quamdiu
 Cogere flere? semper.
 Damnate, dic: vos quamdiu
 Torquebit ignis ille?
 Torquebit, eheu! tamdiu,
 Dum vivet unus ille.
40. Ibunt dies cum mensibus,
 Annisque, sæculisque;



Ná Wtorek.

37. Już mię w piernszym ingressie wzywiałś
 wieczności,
 Gdym się pytał jakiey mię uczysz rzetelności;
 Lecz y teraz me serce przerażasz sztyletem,
 Ze mściny Sędzia wiecznym odgraża dekret-
 tem.
38. Odpowiedz potępiony wklar kategorycznie:
 Czy długo w ogniach będziesz gorzał? ustawi-
 cznie!
 Powiedz sam, y day odgłos nie hypokratycznie:
 Długoż tu płakać musisz? muszę ustawicznie!
39. Sam zeznay Potępieńcze: y pokiż męczony
 Masz być? poty aż poki żyje nieskończony
 Sędzia żywych y zmártych, co wszystkim kieruje,
 A wiekom nieprzeżytym koniec odeymuje.
40. Minę dni y miesiące, látá nieskończone,
 Cierpieć będziem przez wieczność ognie niezgá-
 szone.

Ardebimus nos mensibus
Annisque sæculisque.

Ardebit ira Numinis
Per lustra sæculorum:

Nec spes erit levaminis,
Nec terminus dolorum.

Nunquam DEUM videbimus,
Amabimusque nunquam!

Ah semper hic ardebimus,
Amabimurque nunquam.

41. Famemus? ignis cibus est,
Glutire quem jubemur.

Sitimus? ignis, potus est;
Ut hoc inebriemur.

42. Videmus? ater ignis est,
Id omne, quod videmus.

Jacemus? ignis lectus est,
Quò perpetim jacemus.

43. Non sunt Polis tot stellulæ
Nec orbe totò arenæ;

*Jáko nigdy gniew Boski paść nieprze-
stanie,*

*Ták zámwsze bez nádziei odniešiem ka-
ranie.*

*Y ják kochác niebędziem BOGA, y Sę-
dziego;*

Ták ku nam nieustanie awersya jego.

41. *W głodzie cięższym płomienie, pożerác
musiemy,
Miasto liquoru ogień pijem, gdy pragnie-
my.*

42. *Straszne umbry są ognia, ná ktore pá-
trzamy,
Ogień, łóże, w którym się zámwsze wyle-
gamy.*

43. *Liczniesze káry cierpiem w piekielnym
odmęcie,
Niżeli co się nayduje gwiazd ná firmá-
mencie.*

44. Non

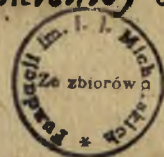
44. Non sunt maris tot guttulæ,
Quot hōc in igne poenæ.
45. Æternitas, sed maximus
Est hic dolor dolorum;
Quod non fit ullus terminus
Tam grandium malorum.
46. Æternitas, O ! omnium
Mors magna reproborum!
Interminate tristium
Acerve sæculorum !
47. Clamant in illo carcere:
O si daretur hora !
Totus DEO renascere;
Quantum potes, labora !
48. Semper necabit Tartarus;
Nunquam sed enecabit:
Semper vorabit Tartarus;
Nunquamquè devorabit.
Semper trucidat Tartarus,
Nunquamq; conquiescet,

44. Ani

<http://rcin.org.pl>

44. Ani tyle atomow ziemiá komputuje,
Ani się tyle kropel w morzu dystylluje;
Ják ze wszystkiech kátowni boleści zebrane
W jeden komput piekielny, są zkoncentrowáne.
45. A tá naywiększa męká wieǳie do rospaczy,
Ze nikt końcá nieszczęścia swego nie obaczy.
46. Wieczności potępionych, o jáko kátujesz!
Ktora mąk żadnym punktem nie záterminujesz.
47. O ! by dano godzinę ! lecz áni minuty
Nie uproszą zginieni, czasu do pokuty.
Ey teraz, niż nas zaydą piekielne pogromy,
Spieszmy się do otwártey miłosierdzia bromy.
48. Zá coż, piekło, przedłużasz życia, choć niesprzy-
jasz? (jasz?
Czemuż śmierć odeymujesz, choć zánwsze zábi-
Zá co nie zniszczysz chociaśz siły tve wynwie-
rasz? (rasz?
Czemu pólknąć niemożesz, choć zánwždy poże-
Ustáwiczną boleścią y śmiercią karáni
Nie znáją odpoczyńku w piekielney otchłáni.

D



Heu !

- Heu! semper ardet tartarus;
 Nunquam focus tepescet.
49. Arfura semper fulmina,
 Et sopienda nunquam!
 Semper fluunt hæc flumina,
 Exhaurienda nunquam!
 Nunquam; quid es, vox horrida
 Altæ profunditatis?
 Semperquè zona torrida
 Diræ perennitatis?
50. Balance justa pondera
 Hinc semper, inde nunquam.
51. Sint cordis ista pondera,
 Sat ponderanda nunquam.
52. Semper quid es? nunquam quid es?
 DEO carere semper!
53. Nunquam quid es? semper quid es?
 Uri, moriquè semper!
54. Eheu! duo vocabula,
 Mensura sanctitatis!

Ráz z Boskiej surowości ogień zapalony,
 Nigdy przez całą wieczność nie będzie zgą-
 szony.

49. Zawsze Avernus rzuca pioruny ogniste,
 Ani się czerpąć dadzą rzeki płomieniste,
 Nigdy z piekła niewyniść, jest to akcent taki,
 W którym się zawierają wieczney zguby znaki.
50. Zawsze wagę, y położyć rozsądne mensury,
 Ztąd zawsze! zamtąd nigdy! patrz los waży
 ktury?
51. Ach! nigdy nieskończone lamenta y żale,
 Nieprzeważą na zawsze wieczności twej szale.
52. Coż jest zawsze? co nigdy? zawsze kondemnáty
 Przez wieczność exequują piekielne Hekáty.
53. Coż jest zawsze? co nigdy? zawsze odpocznie-
 nia
 Niemiec; zawsze umierać, a niemiec zginie-
 nia.
54. Dwuch tych słow rezon, miarą jest świętobli-
 wości

Nec est, nec est hæc fabula,
Sunt verba veritatis.

Pro Feria Quarta.

55. Eheu! quid est pulcherrimum
DEUM videre nunquam!
Illum DEUM Dulcissimum
Quid est amare nunquam?
46. Cum flammeis draconibus
Vinctum jacere semper?
Vivisq; cum sub carbonibus
Ardere, flere semper?
57. Quid es, quid es, damnatio?
DEO placere nunquam!
Æterna desperatio:
Poenis carere nunquam!
58. Sub igneis rudentibus,
Vivum perire semper:
Sub tot draconum dentibus,
Singultiendo semper.

Nie

Nie jest to figment, lecz jest dowod rzetel-
ności.

Ná Szrodę.

55. Ah! jak ciężko y wspomnieć, co jest BOGA strá-
cić!
Y wiecznemi mękami utráty przyplácić.
Coż jest? Boskiey niekochác piękności istoty,
Ani w Niebo miłości unosić się loty.
56. Lecz spolne z ognistemi. mieć łóże smokámi,
Y licznemi w pożarách umierác śmierciámi;
Jednák nigdy nie umrzeć, y cierpiąc gehennę
Nie nápełnić morzem też naczynia bezdenne!
57. Być ná zánvsze przez całą wieczność potępio-
nym;
Jest to od swego centrum zostác oddálonym:
Y z tey nieodwołáney Boskiey decyzyi,
Przenika excessántow los desperácyi
58. Ognistemi związáni spolnie táńcuchámi
Zgrzytáją smokowemi ściśnieni zębámi

D 3

59. Nil

59. Nil est, nihil, candentium
 Fornax laterculorum
 Nihil vitrum coquentium
 Ignis vitrariorum.
 Ferrum liquatum quod fluit
 Et bullit in caverna ,
60. Nil est ad illa quæ luit
 Peccator in gehenna.
 Ostende nobis, ô fides
 DEUM bonos amantem !
61. Dic, ô fides, qualem vides
 DEUM reos necantem ?
62. Coronat illos lumine
 In monte præmiorum:
 Involvit istos fulmine
 in valle perditorum.
63. Quàm mira, multa, grandia
 Scribuntur, & leguntur
 Æternitatis gaudia,
 Quibus boni fruuntur !

59. Niezgászonych pożarów piece rozniecone,
 Gdzie cegieł stopy, y szkło bywa rozpálone,
 Kędy kruszcze, metállá, przedłużoną porą,
 Y naytwardsze żelázá swoję miękkóść biorą ;
60. Nic to jest w porównaniu z podziemnym wię-
 zieniem, (niem.
 Lecz jest jednym kolorem, umbrą, fárba, cie-
61. Wiáro Święta, remonstruy widokami swemi,
 Jáką Pan BOG ma chwale w Niebie z Wy-
 bránemi ?
 Day świádectwo, że ktorych nie zbáwiły Rány;
 Zginionych karác będzie gniew nieubłagány.
62. Támtych w gornym Syonie sam BOG koro-
 nuje,
 Tych zaś w dolinie zguby wiecznie fulmi-
 nuje.
63. Nikt określić nie może, ani Foliały
 Książ wyrzą, rádości jákie będą miały
 Dusze Świętych, y jákie jest w Niebie wesele,
 Ktorego dostąpili Boscy Przyjciéle.

64. Æternitatis gaudiis
At omnibus carebunt,
Æterna pro solatiis
Tormenta quos manebunt.

65. Valetè, pulchra somnia,
Vanæquè vanitates!
Nihil, nihil sunt omnia,
Aut sunt inanitates.

66. Hic mundus est Brevissimæ
Sophisma vanitatis;
Infernus est dirissimæ
Fornax perennitatis.

67. Adverte! judicaberis
In Judicis lucernis;
Si sis reus, torqueberis
In tartari cavernis.
Æternus est, æternus est,
Æternus ignis ille.

68. Infernus est, infernus est,
Infernus ignis ille.

64. Lecz to wszystko przeciwnym jest resentymentem
Dusz zginionych, piekielnym strapionych lamentem:
Będą się bez nadziei w przepaściach topili,
Za to, że z Niebem BOGA przez grzech utracili.

65. Miecicież wale wabiące światowe marności,
Obludy, y piękne sny, zdrady, nikczemności;
Niech już myśli do zguby nie ciągną zączone,
Niechay giną powaby próżnością nądęte.

66. Bo świat ukształtowanym cieszący pozorem
Do czasu; jest na zawsze wykretnym aktorem,
Z którym ściśle jest piekło zkonfederowane,
Y wznieca ognie, łzami nigdy nie zalane.

67. Wczesnież każdy przeczuway, bo kiedy lucerny!
Uprzedzą w skrutyniach sąd niemiłosierny;
Y jeśli cię sumnienie wyświeci winnego;
W złej przepaści nie uydziesz zginienia wiecznego.

68. Ah wieczny wiecznotrwały jest ogień palący,
Wieczny płomień Erebu końca nieznający!

64. Lecz

E

69. Ah

69. Ah quamdiu morabimur
Inter pericla mille?
70. Brevi, brevi vocabimur,
Præcessit hic, & ille.
71. O! æstuosa æternitas,
Tu me tene cadentem;
Semperquè stans æternitas
Tu subleva jacentem.
72. DEO volo jam vivere
In valle lachrymarum.
Volo moras abrumpere;
Sat est, sat est morarum!
73. Si quispiam de carcere
Illo domum rediret;
Possitne carni parcere?
Heu, quanta non subiret!
74. Quales preces tunc funderet,
Quas lachrymis rigaret;
Illisque flagra jungeret,
Corpusquè perdomaret!

69. Y po-

69. Y pokiż w nas trwać będzie ten umysł zamknięty,
Ze jeszcze nie rzucamy światowe przynęty?
70. Wkrótce Ordynans zaydzie, y nas zawołają
Do wieczności, do której liczni uprzedzają.
71. Przepąściła wieczności trzymaj upadłego,
Y ná zánwsze trwająca dźwigni leżącego.
72. Odtąd ná służbę Boską już się rezolwuję,
Skracam świecką remorę, co mnie utrzymuje.
73. O! gdyby z tey przepąści był kto uwolniony,
Y do pierwszego życia został przywrocony!
74. Czyliby delikátne ciało pielegował?
Pewnieby do dyscyplin ręki nie żałował,
Y wszystkie nayostrzeysze ponosząc przykrości;
Zażynałby w pokutách Duchá cierpliwości.
Czyliby dzień zająśniał, czyli nocne cienie
Dać mogły odpoczynek, y ludziom wytchnienie;
Płaczem, modlitwą, łzami, momentaby bawił,
Y licznymby morderstwem ciało swe zakrwawił.

E 2

75. Ab

75. Ab inferis si surgerem,
A morte si redirem,
Quid dicerem? qui viverem,
Ne denuò perirem?

Pro Feria Quinta.

76. Quo me vocas æternitas Statera veritatis?
Quid me doces æternitas Magistra sãctitatis?
Æternus est, æternus est Rex ille, qui minatur!
Infernus est, infernus est Res illa, quã minatur!

77. O quanto amore amplecterer,
Te, Christe liberator,
Quòd amplius non plecterer,
Per te, DEUS Creator!

78. Ah! plus amoris debeo
Perire non finenti:
Quid langveo? quid hæreo?
Nec reddo cor petenti?

57. Gdy-

75. Gdyby mię już piekielna połknęła Hekáte,
A w tym ná sviát kazano czynić reiterationę;
O! jákbym ustantwicznie znośił umartwienie!
Zebym drugi raz nie szedł ná wieczne zginienie.

Ná Czwártek.

76. Jeszcze mię swym wokujesz wieczności odgłosem
Mistrzyni prawdy, grożisz przyszłej zguby losem,
Ze y Sedzia jest wieczny, co rãz dekretuje,
Y karanie bez końca, ná ktore skãazuje.

77. Rozżárzone miłościã y żalem zmiękczone
Oddałbym serce Tworcy zá taką obronę,
Zebym raz unvolniony z wiecznego Erebu,
Już nie ginął; lecz żądze kierował ku Niebu.

78. Większey będę wdzięczności czynił inkrementã,
Ze mię w grzechách táż rękã pielęgnuje święta,
Iż gdy lecę ná przepãść, y sam się nápieram
Zguby wieczney, jeszcze jey dotąd nie odbieram.

79. Dla czegoż szukam zwłoki? y zácoż słabieję?
Y w hoynych profuzyách áffektow nie leję?

E 3

80. Amo-

80. *Amore flagrantissimo*
Volo sequi vocantem;
Et corde quàm tenerrimo
Amare sic amantem.
81. *Quis fecit, ut ne sim reus,*
Vivamquè corde mundo?
82. *Quis fecit, ut si sim reus;*
Ne mergar in profundo?
83. *Quis fecit, ut ne sterterem*
In criminum veterno?
Mihiquè lectum sternerem,
In igne sempiterno?
84. *Ardent in antro flammeo*
Heu! mille! mille! mille!
Cur sic ego non ardeo
Ut ardet hic, & ille?
85. *Quis fecit, ut ne traderer*
Ergastulo reorum?
Quis fecit ut ne truderer
In Clibanum dolorum?

80. *Prá-*

80. *Pragnie BOG sercá mego, czy będęz mu bronit,*
Y od Jego mandátow uporczywie stronit?
Niech z Mágnesem miłości spieszę kreaturá,
Gdzie mię Boskiey dobroci ciągnie Cynozurá.
81. *Ktoż jest autor y rządca takowego dzieła,*
Ze ma Duszą w grzechową tonią niezábrnęłą?
82. *Kto broni, że piekielne furye y zdrády,*
Minęły mię zá ciężkich excessow szkárády?
83. *Zástárzały w nálogách niecnot, grzesząc wiele,*
Ze jeszcze w piekle łożá ná wieki nie ścielę?
Y ktoż mię taką mocną ręką utrzymuje?
Tylko Tworcá co Niebem y ziemią kieruje.
Tu w pilną bierz uwagę: obacz w tey dolinie,
Ják wiele tysiącami tysiącow dusz ginie.
84. *Ten zá jeden grzech tylko, został potępiony,*
Dżiw, że nie ja cetnárem złości ociążony.
85. *Ey czyjaż mocna ręká jest takiej dzielności,*
Ze dotąd utrzymuje ciężar moich złości?
O! ják wielkie zginionej Duszy są postráchy,
Areszt wieczny y sequestr strácone szylwachy:
Ktoż? ná pomoc posiłki takie ordynuje,
Ze mie z lochorow pod-ziemnych ná świat windykuje?

86. *Hoc*

86. Hęc fecit admirabilis
Monarcha sæculorum,
Et millies amabilis
Rex cordium bonorum.

87. Amor DEUS, dignatus es
Amare non amantem:
Fac, ut velim (nam dignus es)
Amare sic amantem.

88. Faç ista sic intelligam,
Ut plus amare discam:
Faç, mi DEUS Te diligam,
Tepore nè fatiscam.

89. Tu mi DEUS me maximo
Amore sic amâsti,
Et tartari dirissimo
Ab igne liberâsti.,

90. Amare jam me desinas
Amare te volentem:
Et impetrare me finas
Amare te petentem.

86. *Monarchá wiekow autor tych rzeczy stworzonych
Centrum ludzkiej miłości, y serc rozpalonych,
Przedwieczną Wszzechmocnością dotąd konserwuje,
Y od piekła dobrocią swoją libertuje.*

87. *O! miłości, ô! Boże, tyś mię niechającego
Kochać ciebie, zakochał z miłosierdzia twego.*

88. *Wźniećże we mnie affektá, niechay się zajmuje
Miłość, jákiey Majestat Boski pretenduje;
Oświeć moy rozum y spraw, áby to poymował,
Zebym w twojey miłości bárzieszy postępował.
Wzrusz zbytnią ociążłość lenistwá mojego,
Niech Cię kocham nád wszystko BOGA tak dobrego.*

89. *Tyś mi miłość tak dzielną okazał bez miary,
Ześ oddalił odemnie ogniste pożary.*

90. *Nie ustaway w dobroci, bo już mię grzeszniká,
Chcę przemienić w miłości twojey niewolniká.
Niech idą przed twoy konspekt supliki zgárnione,
Zeby me serce było w tobie utopione.*

91. Amoris igniarium

In corde sit perenne,
Crescatque seminarium
Incendiô gehennæ.

92. Inferne, quantis ignibus
Alis tuos dolores;
Inferne tantis ignibus
Alas meos amores:

93. Amoris iste sic reos
Extingvet ignis ignes,
Æternus ille sic meos
Accendet ignis ignes.

94. Timendus est, amandus est,
Qui nos ad hoc creavit:

95. Amandus est, timendus est,
Qui tot modis amavit.

96. Quousquè non amabimus,
Nugas amando fessi?
Quousquè somniabimus
Surdo sopore pressi?

91. Niech

91. Niech się záyamą ku tobie áffektor ogniwá,
Niech da impet kochánia wieczność nieszczęśliwa.

92. Gehenno jákie w sobie zánwierasz płomienie,
Tákie we mnie wyrażay miłości wzniecenie:
Bo ten ogień, który się w przepáści znayduje,

93. Zgáśnie przed tym, co się w mym sercu augmētuje.
Y od tey to káwerny foment záiskrzony,
Większą będzie miłością u mnie rozniecony.

94. Zmieszay bojaźń z respektem áffekt zápal święty,
Bo tego zánwsze godzien Pan BOG niepojęty;
Y ten, który nas stworzył żąda wzajemności,
Zebym się jego bojąc kochał dla godności.

95. Niech złączona z bojaźnią miłość w jedney szali,
W nas ku Tworcy nasze mu áffektá záпали;
Arzucájac światowych próżności wygody,
Niech serc kruszy opokę, niech roztapia lody.

96. Ey pokiż ná zábánách światowych fátygę,
Nie odmienim ku BOGU w wiecznotrwálą ligę?

97. Quid non timenda somnia
Vano metu timemus?
Heu, vana sunt hæc omnia,
Amemus hunc, amemus!

98. Eequid viis tam deviis
Cor istud impedimus?
Nugamur in tam feriis
Et feriò perimus.

Pro Feria Sexta.

99. Hæc tanta dum confidero,
DEUS volo te amare;
Nec amplius desidero,
Quàm cor tibi immolare.

100. Tu, qui dedisti nè fleam
In igne devorante;

101. Fac, ut beatus gaudeam
In igne cor liquante.

102. Hoc igne creseens charitas
Amare me docebit;

97. Długoż to nas nikczemny obludy sen bawi,
Y znikome uciechy w impressyách stawi?
Jeśli we śnie straszących Chymer się bojemy,
Zacoz strasznieyszã wieczność z myśli rugujemy?
Odtąd áffektá nasze ku Niebu kieruemy,
A miłość gorającą BOGU konsekruemy.

98. Czy ná toż serce mamy, aby się błakało,
Y ná swą wieczną zgubę w świecie się nurzało?
Jeśliż dłużej będziemy trwać zdymentowani,
Zginiemy nikczemnością życia uwichłani.

Ná Piątek.

99. Uważając, żem dotąd duszney uszedł stráty,
Do twej Boże litości spieszę konflagráty;
Gdy twą widzę łaskawość, ztąd swą grzechów miarę,
Już składam serce tobie ná wieczną ofiarę.

100. Tyś od zguby uchował, z łez otarł powieki,
Ani mię zátopiły Flegetontá rzeki.

101. Niechże w ogniách miłości serce dystylluję,
Y tak się do widzenia twego preparuję.

102. Bo gdy się wezwyszają wzniecać te zápały,

- Et tristis illa æternitas Nihil mihi nocebit.
103. Vellem focis majoribus Ardere corde toto,
Quàm mūd9 ignes ignib9 Inflāmet orbe toto.
104. Infernus ignis æstuat In se furore quanto,
Internus ignis ardeat In me calore tanto.
105. Utrūq; utrinq; incendiū Mundiq; Tartariq;
Si conflēt in compendiū Mundusq; tartarusq;
106. Adhuc tamen non sufficit
Hæc flamma, sed nec illa,
107. Infernus ipse deficit:
Et est velut favilla.
108. Majore amore debeo Te corde toto amare:
Majore ab igne debeo Amando te flagrare.
109. DEUS volo flammescere
Prunis tui caloris,
Et sic amando crescere
Incendiis amoris.
Felix DEI dilectio,
Tu cor mihi movebis;
110. O pulchra cordis lectio,
Tu me fugam docebis.

Nie

- Nie zaśzkodzi wieczności niwczym cyrkul cały.
103. Bądźciey niech me się żarzą żądze y westchnienia,
Niż się po całym świecie ogień rozpostrzenia.
104. Y choć wiele piekielny płomień dokazuje;
Chcę niech się we mnie miłość większa koncentruje.
105. Albo ná jedne stosy niech swoy pożar złoży,
Co go świat y naywięcey Avernus przymnoży;
106. Nie będzie się áffektom mym equiparował,
Ledwie będzie mey żądzy cień reprezentował.
107. Zrowna pożar miłości z ogniem jak ma wiele
Piekło z światem, y będzie jak iskra w popiele.
108. O! jak wszystkie respektá ludzkie celująca,
Oraz światá całego żądze przechodząca,
109. Niech mię Boska rozpala miłość, niedość tego,
Pragnę moc ognia zrownać nádprzyrodzonego:
Jako sam siebie kochasz Boże niepojęty,
Tak w mych piersiach niech pała pożar twoy zajęty.
110. Mistrzu czystych objektow, Ty mym sercē właday,
Y lekcyę słow Świętych z dzielnością układay;
Pokaż drogę, żebym tak kroki me prostował,
Abym zaraz z marności światá ustępował.

111. Tu

111. Tu tolle quidquid impedit
Hanc ne fugam capeffam;
Largire quidquid expedit
Ut hanc fugam capeffam.

Infernus est ardentium Dolore, non amore;

112. Coelum locus flagrantium Amore, non dolore.

Pro Die Sabbati.

113. Mirabiles, amabiles DEI mei favores,

O vos inexplicabiles, O nobiles amores!

114. Vos cor meum perfundite, Vos peccata occupate:

Quae non placent evellite, Deoque me dicite.

Quod ignis ultor ureret, Vos illud expiate;

115. Quod ignis ille peccaret,

Hoc vos prius cremate,

Amor Dei tu dispice, Num quid mali sit in me;

116. Amor Dei, tu perfice, Si quid boni sit in me.

117. Si quid mali sit, corrige;

Amore corrigamur:

118. Si quid boni sit, dirige;

111. Uprzą-

111. Uprzątni zwałone na trąckie przeszkody,

Zebym pragnącej Duszy dostąpił ochłody.

112. Bo piekielna nienawiść gniew z boleścią żarzy,
W niebie miłość wypływa wiecznie z Boskiej twarzy.

Ná Sobotę.

113. O! Dziwny wynalazku, dowcipny fortelu,

Boska miłości powab, y Duszy mey celu!

O! nigdy niepodobny kunszt do wyrażenia,

Pewny Niebá, y pełny śláski, y zbáwienia!

114. Wy radości bez końca sercem mym władaycie,

A co się niepodoba wam, wykorzeniaycie.

115. Coby miał wieczny ogień wypalać bez miary,

Nie atomy, lecz mnóstwo grzechów winnych káry.

116. Wy wprzód y do Boskiego transformuycie wzoru,

Czyszcząc ogniem miłości dodaycie poloru. (ści,

117. Niedosćigła w swych rządách Boska Wszzechmocno-

Cokolwiek zdrożney we mnie uyrzysz ułomności;

118. To oddal, y uprzątni, oczyść me sumnienie,

A nowe Regularnych cnot zálož szczepienie.

Miłość twoją niechay nas we wszystkim kieruje,

G

Amo-

Amore corrigamur.

119. *Æternus est, æternus est*
Quem nolo mortis ignis; (gnis.
120. *Æternus est, æternus est Quem quaero cordis i-*
121. *Amare te, peto Deus, Audi Deus petentem:*
Ignis meus, Deus meus, Accende me tepentē.
122. *Deus, manum tu porrige Amare te petenti:*
Mentem benignis erige Amare non potenti.
123. *Volo, volo jam surgere, Fac me magis volētē*
Ut plus amē, cor suggere, Juva parūm valentē.
Amabo te quāam maximis Possū modis, amabo:
Ut plus amē, tenerrimis Te vocibus rogabo.
124. *Rogabo te lectissimis Suspiriis; rogabo,*
Quantisq; possū lachrymis Instāter obsecrabo;
125. *Modisque flagrantissimis*
Clamans id impetrabo,
Sic artibus te maximis,
Et optimis amabo.
126. *Venite Cuncti Coelites*
In cor meum, venite:

Y ludz-

Y ludzką skążitelność niech bonifikuje.

- Instylluy jak cię kochać winna kreaturá,*
Niech nas rządzi dobroci twojey korekturá:
119. *Niechcę wieczney przepásći ognia piekielnego,*
120. *Chcę, y żądam płomienia ząkochania twego.*
121. *Wszak żebym twym áffektem gorzał suplikuję,*
Y skrzepłe serce niechay upał w sobie czuje.
122. *Sciągni rękę gdy zebrzę ábym podźwigniony,*
Wziął impet do kochania w zmysłách osłábiony. (go,
123. *Już się wzmagá chcąc powstać z niedbálstwá moje-*
Posil n spomoż, máło sił w sobie mającego;
Już wszystkie rezolvuję stárania sposoby,
Zebym doszedł miłości twej naywyższej proby.
124. *Pomnoż żądze, nim z tego wynidę więzienia,*
Bym więcey kochał, łącze próżby y jęczenia.
125. *Ustáwiczne westchnienia pomieszam ze łzami*
Zebym wшыtkiem w BOGU pałał áffektami;
Jesli usilne tego dokażą stárania;
Wprędce stánę w terminie mojego kochania.
126. *Przybądzćie Empireyskich Tronow Koronáci,*

G 2

Tam

- Tam pauperi, tam divites Venite, subvenite.
 127. In pectus hoc descēdite, Ut ardeam juvate:
 Cor frigidum succendite, Et illud innovate:
 128. O corda pulchrè ardentia
 Vos cor meum fovete;
 O corda, corda amantia
 Amare me docete:
 129. Si Sancti amoris guttulam
 A singulis habebo.
 130. Ab omnibus non guttulam,
 Sed flumen obtinebo.
 131. **MAFIA** Tu sis optimi
 Ignis mihi Ministra,
 Quæ cordibus pulcherrimi
 Amoris es magistra.
 132. Jam sum tuus, nolo, Deus, In hoc luto jacere;
 Totus volo, Deus meus, Volo tibi placere.
 133. Accende verbis flāmeis Lingvā tibi loquentē,
 Et igneis suspiriis
 Incende me tepentem.

Me

- Me uboſtvo wſpomożcie we wſzytko Bogáci.*
 127. *Wſtąpcie w te pierſi, y ſwych poſiłkow dodaycie,
 A oziębłe w miłości ſerce zágrzewaycie.*
 128. *O! ktorzy ſię z widzenia BOGA rozplýwacie
 W żądze czyſtych płomieni, y jego kochaćie;
 Wiodąc Duſzę mą proſtym do zbawienia torem,
 Napelniaycie ze zrzodła żywych wod liquorem.*
 129. *O! gdyby Święci Páńſcy, ktorych doſtąpili,
 Póciech w Niebie, po jedney kropli udzielili;*
 130. *Żużby ná mię obfite ſplýnęły kánaty,
 Rzeka pełna łásk Boſkich, lub Erydan cáły.*
 131. *O! ktora Najjáśnieyſzy luſtr ſwiątobliwości,
 Závieraſz, ô! MARYA? Miſtrzynio miłości;
 Náucz mię kochać BOGA, y z Niebá Nektárem
 Napoy ſerce, niech ſplýnę miłości požárem.*
 132. *Chcę być twoim ô! Boże, á záchodząc w ligę,
 Kreślę ná zánwſze w ſercu poddánſtwá oblige.*
 133. *Rozpal ná chwałę twoję ſłowá płomieniſte,
 Niech w milczeniu wybucham weſtchnienia ogniſte.*

G 3

134. Tu

134. Tu verba, tu silentium Meum doce benignè;
Sic verba, sic silentium Ignescant hoc ab igne.
135. Fac mi DEUS me crescere Æstu tui caloris,
136. Novasq; semper discere Industrias amoris.
137. In me, DEUS, fac ardeat Æternitas Amoris,
Nec me perennis torqueat Æternitas doloris.

Ad Majorem DEI Gloriam.



134. *Milcząc, czy mówiąc, niech się język błędu strzeże,
Y od tey żarliwości impet ognia bierze.*
135. *Rozszerz w kochanie siebie większe inkrementa,*
136. *Naucz mię nowych kunsztow brać experymenta.*
137. *Niech się wprzod twey miłości ogień we mie mieści,
Niżli mię zaydzie wieczność piekielney boleści.*

Ná Większą Cześć Bożką.



ERRATA CORRIGE.

Num: 5.v.2. *nie niemiec*, dele, *nie*.

N. 16. *poczunasz*, lege, *przeczunasz*.

N. 19. v. 2. *zbyt nie*, lege, *zbytnie*.

N. 88. v. 5. *Wzrusz*, lege, *Zmiękc*.

N. 90. *Nie ustaway*, lege, *Nieustaway*.

N. 135. *w kochanie*, lege, *w kochaniu*.

N. 2. *Ætetnitas*, lege, *Æternitas*.

N. 12.v.2. *orbitatis*, lege, *orbitatis*.

N. 19. v. 3. *Lothalibus*, lege, *Lethalibus*.

N. 23. v. 2. *Torquebimor*, lege, *Torquebimur*.

N. 28. v. 5. *facomnium*, lege, *fac omnium*.

N. 56. v. 3. *cum sub*, &c. *sub omittatur*.

N. 90. *me*, lege, *ne*.

N. 115. v. 2. *corrigamur*, lege, *dirigamur*.

N. 122. v. 2. *benignis*, lege, *benignus*.



XVIII. 2. 731.



F

XVIII 2-731